

Kawałek do tańca – Poparzeni Kawą Trzy

Jeszcze trochę do północy
Drink jak zagubiony pocisk,
Strzelił mocno mi do głowy,
Coraz trudniej się wysławić
Pić niezdrowo, więc na zdrowie
Bliższy się wydaje człowiek
Serce mi z tęsknoty pęka,
Ty przy barze taka piękna
To jest do tańca kawałek,
Więc zrób coś ze swym ciałem
Ja się do Ciebie uczepię
I może będzie nam lepiej
Melancholia, bar, papieros
Dobrze, że jestem hetero
Cały wieczór mnie pociągasz,
Więc nie mówmy o poglądach
Nie wspominaj o chłopaku
Dziś Warszawa, jutro Kraków
Zagubieni w zmysłów sieci,
Gdy z głośników przebój leci
To jest do tańca kawałek,
Więc zrób coś ze swym ciałem
Ja się do Ciebie uczepię
I może będzie nam lepiej
Gdy do tańca Ciebie proszę,
Parkiet staje się kosmosem
Trwa rytmiczna gra przedwstępna
Ciężko kroki zapamiętać
Opętani drżymy w transie
Trzeba wykorzystać szansę,
By zatracić się tej nocy
I pokusom dać się stoczyć
To jest do tańca kawałek,
Więc zrób coś ze swym ciałem
Ja się do Ciebie uczepię
I może będzie nam lepiej

To jest do tańca kawałek,
Więc zrób coś ze swym ciałem
Ja się do Ciebie uczepię
I może będzie nam lepiej



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych